

Kolejny związek Teatru im. Jaracza wydał oświadczenie

Po oświadczeniu wydanym przez Zawodową Organizację Związkową Związek Zawodowy Pracowników Ziemi Łódzkiej Teatru im. Jaracza w Łodzi, po południu swoje oświadczenie wysłał do mediów związek zawodowy NSZZ "Solidarność" w tym samym Teatrze.

OŚWIADCZENIE

Członkowie Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Teatrze im. Stefana Jaracza w Łodzi, największego związku reprezentującego przekrój pracowników „Jaracza”, wyrażają pełne poparcie dla Dyrektora Naczelnego naszego Teatru. Wojciech Nowicki przez ponad 20 lat wraz z Dyrektorem Artystycznym Waldemarem Zawodzińskim z ogromnymi sukcesami kierował naszym Teatrem. Wzorowa współpraca została przerwana przez środowisko aktorskie, które „zasugerowało” Dyrektorowi Artystycznemu złożenie rezygnacji. Te działania aktorów doprowadziły do odejścia Waldemara Zawodzińskiego. Ostatnie dwa lata zmiany profilu artystycznego teatru były pokłosiem decyzji środowiska aktorskiego, które jednogłośnie wybrało nowego Dyrektora Artystycznego – Sebastiana Majewskiego. Dyrektor Naczelnny w czerwcu 2015 r. ostrzegał środowisko artystyczne o konsekwencjach takiego wyboru i proponował ponowne przeanalizowanie tej decyzji (pismo opublikowano na głównej tablicy ogłoszeń). Zmiany kadrowe idące w ślad za zmianami profilu artystycznego, jak zlikwidowanie stanowiska sekretarza literackiego – pełnionego przez panią Joannę Siudzińską były realizacją koncepcji pana Sebastiana Majewskiego.

W nawiązaniu do opublikowanego oświadczenia w dniu 30.03.2017 r. stanowiska Przewodniczącego Pana Mariusza Siudzińskiego zabierającego głos w imieniu Zakładowej Organizacji Związkowej ZZZPZŁ Teatru im. Stefana Jaracza w Łodzi, Zakładowa Organizacja NSZZ „Solidarność” Teatru im. Stefana Jaracza w Łodzi przedstawia swoje stanowisko.

Teatr od 25 lat zarządzany jest przez doświadczonego menadżera Pana Wojciecha Nowickiego, który czuwa nad całością Teatru starając się pogodzić realia ekonomiczne funkcjonowania instytucji z wizją artystyczną. Przypominamy Panu Mariuszowi Siudzińskiemu, że dwa lata temu na prośbę zespołu artystycznego został powołany na stanowisko dyrektora artystycznego Pan Sebastian Majewski, który dzisiaj w ocenie aktorów znacznie obniżył pozycję Teatru.

Zgadza się, że stroną artystyczną powinien kierować twórca – prawdziwy mistrz, który przywróci Teatrowi należną mu rangę. Jednak zarządzać całą Instytucją musi menadżer mający szeroką wiedzę prawno-ekonomiczną, bo tylko wtedy uda się utrzymać Instytucję na wysokim poziomie, przy istniejącym budżecie. Mamy nadzieję, że szkolenie Naszego Teatru nie ma podłoża osobistego przewodniczącego Zakładowej Organizacji Związkowej ZZZPZŁ i nie jest związane z likwidacją stanowiska żony Pana Mariusza Siudzińskiego. Sprawa naruszenia praw autorskich „Czekając na Godota” została już parokrotnie wyjaśniona. Z-ca Dyrektora ds. artystycznych Pan Sebastian Majewski w złożonym, oświadczeniu przyjął dzieło w postaci kompletnie przygotowanego spektaklu pt. „Czekając na Godota” Samuela Becketta, zgodnie z koncepcją inscenizacyjną Michała Borczucha. Zgodnie ze złożonym oświadczeniem, dzieło to nie narusza praw autorskich. Dyrektor Wojciech Nowicki ww. oświadczeniem został wprowadzony w błąd. W związku z zaistniałą sytuacją Dyrektor nie dał przyzwolenia na łamanie praw autorskich i podjął natychmiastowe kroki, aby zaistniała sytuacja miała jak najmniejsze negatywne konsekwencje dla Teatru. Prezentacja spektaklu została wstrzymana, wynagrodzenie dla reżysera zostało wstrzymane. Teatr wystąpił do reżysera o wypłatę

należnych odszkodowań za nienależyte wykonanie umowy. Powoływanie się przez Pana Mariusza Siudzińskiego na tę sprawę jest kolejną próbą siania zamętu i uzyskania rozgłosu medialnego. Teatr od lat dzięki Dyrektorowi Wojciechowi Nowickiemu prowadzi instytucję nienagannie, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Niejednokrotnie znalazło to swoje potwierdzenie w przeprowadzanych kontrolach. Tu między innymi należy przypomnieć kontrolę doraźną przeprowadzoną przez Departament Kontroli i Skarg Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego, w grudniu 2016 roku, która była konsekwencją donosu Pana Mariusza Siudzińskiego, a która jasno wykazała, że Teatr działa w oparciu o obowiązujące przepisy prawa. Także w tym przypadku, jeżeli Organizator miałby wątpliwości, w każdej chwili może przeprowadzić kontrolę doraźną w celu wyjaśnienia sprawy. Przykład zaistniałej sytuacji - premiery przedstawienia „Czekając na Godota” - pokazuje, że trudno powierzyć Twórcy-Artyście zarządzanie całą Instytucją. Przykro nam, że okres tak ważny i odświętny jak czas zbliżającej się Premiery wykorzystywany jest do prowadzenia medialnych igrzysk.

Zarząd Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Teatrze im. Stefana Jaracza w Łodzi
Łódź, dn. 30.03.2017 r.